

Verba, FRIENDZONE

FRIENDZONE chyba już na wieczność
Nic nie mogę zrobić, ale wyrwać się ciężko
Ej tu jestem, stoję obok ciebie
Tak trudno zauważyć że robię sobie nadzieję
FRIENDZONE chyba już na wieczność
Nic nie mogę zrobić, ale wyrwać się ciężko
Ej tu jestem, stoję obok ciebie
Tak trudno zauważyć że robię sobie nadzieję

Znamy się od dawna
Spotykamy się
Ale za wysoki poziom
Nie mogę przebić się
mówisz mi: jesteś zajebisty
ale potem mnie olewasz i znowu milczysz
z domu mnie wyciągasz
i idziemy w plener
ale chyba nie wiesz o tym że
to ja robie se nadzieje

miedzy nami chyba jest jakaś chemia
tzn. dla mnie jest, bo dla ciebie niema
i ty opowiadasz mi że nie ma nikogo
z kim można by mieć relacje wyjątkowa
zajebiscie lubię być niewidzialny
kolejne spotkanie ma finał fatalny
robie wszystko by sprostać wymaganiom
tematem kosmetyków próbujesz mnie zająć
i najchętniej to bym wyśmiał sam siebie
ale nie znowu musze sobie zrobić nadzieję

FRIENDZONE chyba już na wieczność
Nic nie mogę zrobić, ale wyrwać się ciężko
Ej tu jestem, stoję obok ciebie
Tak trudno zauważyć że robię sobie nadzieję
FRIENDZONE chyba już na wieczność
Nic nie mogę zrobić, ale wyrwać się ciężko
Ej tu jestem, stoję obok ciebie
Tak trudno zauważyć że robię sobie nadzieję